

APOLINARY DĄBROWSKI

ur. 1930; Parczew



Miejsce i czas wydarzeń	Parczew, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, bednarstwo, bednarze żydowscy

Bednarze żydowscy

Wśród bednarzy innych narodowości najwięcej było Żydów. W Parczewie było chyba dwóch czy trzech Żydów bednarzy. Po wojnie już nie, bo Niemcy ich tam po prostu dyskryminowali i już tego rozkwitu rzemiosła nie było. Ich wyroby odróżniały się od polskich, bo żeby jak najwięcej zarobić, to trzeba było zrobić tandetę. Dokładnie robili, ale i gorszy materiał tam gdzieś wsadził, i przysiniały, i taki, i taki, a umiał zachwalić: „A, Wojciechu, to nic, to tego, to tamtego...”. No i takim sposobem, że no taką lipę troszkę odstawiali. A już u nas to się robiło solidnie, żeby był każdy klient zadowolony i żeby to się szybko nie zepsuło.

Raz widziałem na targu, że Żyd potrafił z beczki poodbijać obręcze, z takiej na kapustę, i pokazać, jakie tam są te wątory i jakie grube dno jest zapuszczzone, żeby klient widział, że to jest solidna robota. A myśmy tego nie potrafili zrobić, bo niemożliwe, bo jak się na gorąco dno zabije, to jest już amen, bo się wszystko zruszy, żeby komuś pokazać, to już w te miejsce się nie utrafi i już się robi fajans, a nie dokładność. Ha. A Żyd to potrafił zrobić. No taką mieli swoją smykałkę. Na rynku się normalnie wyjeżdżało i każdy miał swoje stoisko, się sprzedawało. U kogo klientowi się lepiej spodobało kupić, u tego kupował.

Data i miejsce nagrania	2012-01-31, Parczew
Rozmawiał/a	Piotr Sztajdel
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Anna Sawa
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"